



## WYROK.

W imieniu Rzeczypospolitej Sąd Specjalny w Krakowie na podstawie uprawnień od Czynników Oficjalnych, działających w kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej po rozpatrzeniu sprawy Józefa JANIĄKA, adwokata zam. w Nowym Sączu, oskarżonego o pełnienie roli konfidenta gestapo, wyłudzenie pieniędzy i naturalistów od Polaków pod pozorem pomocy uwięzionym oraz prowadzenie działalności defetystycznej na szkodę Państwa i Narodu Polskiego, uznał go winnym popełnienia powyższych przestępstw i skazał go za nie na karę śmierci.

Wyrok wykonany został 10.9.1943.

Okręgowe Kierownictwo Walki Podziemnej.

## SPRZYMIERZENI U BRAM NEAPOLU.

Nocne komunikaty głównej kwatery sprzymierzonych doniosły, że V armia przełamala niemieckie linie obronne przed Neapolen i nacieruje na miasto. Zdobyte miasta Nocera, Castellamare, Pompeia i San Angelo otwarcie sprzymierzonym drogę do Neapolu, od którego oddaleni są zaledwie o kilka kilometrów. Pierwotny zamiar bronięcia Neapolu, widoczny przez koncentrację znacznych sił w tym rejonie, został widac przez niemieckie lotnictwo zaniechany, bo Niemcy niszcza Neapel w gwałtownym tempie. Bez przerwy slychać wybuchy i detonacje. Zmiany niemieckich planów spowodowała VIII armia, która brawurowym szturmem zdobyła na wschodnim odcinku frontu miasto Foggia z 13-tu lotniskami oraz Castelnuovo, Migli i Melchì, postępując p. za Foggia na północ o 10 km. i na zachód o 7 km. Postępy gen. Montgomery'ego zagroziły Niemcom w Neapolu i Benevento oskrzydleniem, a V armia zdobywszy wszystkie wzgórza nad Neapolen otwarcie sobie równocześnie drogę na miasto. Zauważyć się daje słabnący opór Niemców, widoczny przy zdobyciu miasta Caporetto.

Na Bałkanach armie powstańcze ewakuowały Split wobec ogromnej przewagi wojsk niemieckich. Odnieśli oni zato sukcesy w rejonach Słowenii i Chorwacji, a nawet wkroczyli na terytorium Rzeszy w rej. Murska Soba i obsadzili miasto Garionuzzi, przysuszczaając atak na Czukaricę. Armia powstańcza liczy 200.000 wojska, w tym 150.000 liniowego, a wspomniana jest partyzanckie oddziały austriackie, węgierskie i czeskie.

Lotnictwo sprzymierzonych z Bliskiego Wschodu zbombardowało wyspę Syros. Donoszą, że na wyspie Rhodos grupa Polaków wcielona do wojsk niemieckich uciekła w góry i wspomniana przez miejscową ludność prowadzi walkę z okupacyjnymi oddziałami niemieckimi.

## WALKA O LINIE DNIEPRU.

Nocny rozkaz Stalina obwieścił zdobycie Kromiuczuga przez Rosjan. Z tą chwilą wojska sowieckie opanowały wschodni brzeg Dniepru od biegu środkowego aż po kolano rzeki. Wielka bitwa o linię Dniepru jest w pełnym toku. Czerwone wojska sforsowały kilka mostów kolejowych i utworzyły silne przyczółki na zachodnim brzegu. Niemcy bronią się rozpaczliwie i gdy pobite armie uciekają poza Dniepr, wprowadzone rezerwy próbują kontratakami ułatwić ewakuację wschodniego brzegu. Uciekające przez Dniepr wojska niemieckie porzucają sprzęt. Na północy armie sowieckie uderzają na zagrożone ostatnie bazy niemieckie Witebsk, Orszę, Mohilew i Homel, broniące stolicy Białorusi - Mińska. Na Homel oddalony od linii bojowej o 16 km. idzie koncentryczny atak z trzech stron. Rosjanie chcą zepchnąć Niemców w błota Prypeci i na półn. zachód od Homla oddziały niemieckie walczą już w terenie bagnistym. Na Kubaniu trwa w dalszym ciągu spieszna ucieczka Niemców z półwyspu Taman na Kercz. Ożywiła się znacznie akcja partyzantów na tyłach wojsk niemieckich, niszczących głównie linie kolejowe. Saperzy rosyjscy w spieszny sposób odbudowują własną komunikację i według Moskwy od marca br. zbudowali 8.000 km. torów kolejowych.

## inne fronty.

ZACHOD. - Ciężkie i liczne formacje RAF-u dokonały ogromnego nalotu na Hannover,

centrum produkcji opon gumowych. Miasto wzięte zostało wielkim pożarem. Nalot dotknął również Oldenburg i Braunschweig. Z wyprawy nie wróciło 39 maszyn, 7 nie n. myśliwców zniszczono. W dzień amerykańskie latające fortece pod silną ochroną myśliwców zbombardowały zachodnie Niemcy. Straty własne wyniosły 18 maszyn, zestrzelono jednak 58 niem. myśliwców.

MORZE. - Amerykański samolot startujący z lotniskowca zatopił na Atlantyku 3 łodzie podwodne, a czwartą uszkodził. Angielski kontrtorpedowiec uratował 65 ludzi z załóg zatopionych łodzi. Admiralicja USA ogłosiła, że za 4 miesiące t.j. od maja do września przepłynęło Atlantyk 4.000 statków, nie ponosząc najmniejszych strat.

#### ROZNE WIADOMOSCI.

- Ankara donosi, że w Turcji przebywają tajni wysłannicy rządu bułgarskiego i prowadzą rokowania z rządownymi kołami Ankary. Mierzą mają na celu zapośredniczenie u sprzymierzonych, a w następstwie wycofanie się Bułgarii z wojny. Bułgaria jest podobno gotowa wycofać się i zrezygnować z okupowanych terenów. Podobnie i w Rumunii istnieje groźne przesilenie i rozdźwięk. Gdy rząd jest skłonny iść wzorem Włoch i zrezygnować z terenów wschodnich, marsz. Antonescu sprzeciwia się stanowczo tej koncepcji. Opinia rumuńska wyraża jawnie swe przekonanie, że Niemcy wobec klęsk na Wschodzie ustanowią nową linię obrony, pozostawiając Rumunię i Finlandię swemu losowi.

- Król Jugosławii Piotr II opuścił ze swym sztabem Londyn i przybył na Bliski Wschód.

- Szwajcaria donosi, że kolejarze włoscy ogłosili strajk generalny. Znany przeciwnik faszyzmu hr. Carlo Sforza, przebywający na emigracji w Stanach Zjednoczonych, opuścił Amerykę i wraca do Włoch dla kontynuowania na miejscu walki z faszyzmem i Niemcami.

- Przedstawicielom Ameryki w komisji Śródziennomorskiej zamianowany został Wilson, dotychczasowy poseł w Panamie.

- Korespondent Frankfurter Ztg. w Tokio - Sergio, został przez Japonię skazany na śmierć za szpiegostwo.

- W Niemczech wydano zarządzenie ostry graniczące konsumpcję węgla. Domy prywatne mogą być opalane od daty podanej przez rząd. Wszystkie instytucje publiczne prócz szpitali wojskowych nie będą opalane w żaden sposób. Zarządzenie to tkwiący się trudnościami komunikacyjnymi i brakiem wagonów.

- 650 członków hiszpańskiej Dywizji Błękitnej, walczącej na Wschodzie wróciło do kraju.

- Świadczenia Stanów Zjednoczonych dla narodów sprzymierzonych z tytułu ustawy o pożyczce i dzierżawie wyniosły za sierpień 1.5 miliarda dolarów.

#### OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 30.08. - godz. 8.20 rano.

- Rzeka Berezyna została przekroczona przez Rosjan, posuwających się szybko w głąb Białorusi. Na przedniściach Dniepropietrowska i Zaporozża trwają nadal ciężkie walki. Miasto Rudnia zostało zdobyte.

- Na froncie południowym nacisk sprzymierzonych na Heopel zwiększa się z każdą godziną. VIII armia posunęła się naprzód o 20 km. idąc ruchem oskrzydłującym na Benevento. Na Korsyce oddziały nie liczące zostały zepchnięte na wązutki i cały cypel Bastii.

- Ostatniej nocy liczne formacje lotnictwa bombowego operowały nad Niemcami.

- Do Bułgarii przybyły także 4 dywizje niemieckie.

- Naczelny Komitet Francuski ogłosił, że zbrojne siły Francji niepodległej wynoszą już 400.000 żołnierzy. Flota wojenna liczy 50 jednostek, a handlowa 700.000 ton tonażu.

- W Londynie odbywa się zjazd przedstawicieli kobiet narodów sprzymierzonych. W zjeździe bierze udział 7.500 kobiet, reprezentujących wszystkie narody. Kongres Kobiet podkreślił wybitny udział kobiet w przemyśle wojennym i stwierdził, że w odbudowie świata powojennego kobiety będą musiały wziąć również silny i intensywny udział. Kongres uchwalił ostry protest przeciw terrorowi stosowanemu w Polsce wobec kobiet i dzieci.

- Prasa niemiecka otrzymała rozkaz łagodzenia optymistycznych nastrojów przez odwołanie sytuacji na Wschodzie, przy czym jednak w łagodnych słowach na przedstawić groźne niebezpieczeństwo istniejące nadal wobec kontynuowania przez Rosjan ofensywy.

NA FUNDUSZ PRASY : "Świadoczka"-100, "Mocniej"-50, "Słońce"-30, "Nieznana"-20, "Kłonica"-450, "Wolf"-50, "P. J."-100, "Piotr"-20, "Sfinks"-50, "Liban"-150, "Nieszczęśliwa"-50, "Artur Blacha"-100, "Wiecha"-50, "Stach"-50, "G. nr. 1"-40, "Wicher"-25, "Lrya"-25, "Woda"-30, "Bułka"-30 zł. "Oksza"-matryce, "Łysy"-20 matryce, "Piątek"-10 matryce, powtórnie potwierdza się : "Czarna ta"-10, "Stach"-20, "Hornik"-100, "Fotografator"-100, "Zbyszko"-20, "Orion"-10, "Głucha"-50, "Zbik"-100, "Sympatycy"-600, "Bułka"-30, "Juta"-200 zł.

Zbiory tegoroczne wypadły naogół dość pomyślnie. Oziębiny dopisały lepiej niż jaro. Stan ziemiaków uzasadnia nadzieję względnie korzystnego wyniku również i w tym dziale produkcji rolnej. Może uda się pokryć brak paszy częścią zbioru ziemiaków na wyższym stopniu niż zwykle. Tegoroczne zbiory paszy są znacznie niższe od przeciętnych, pasze zawiadły ilościowo i jakościowo pod wpływem suszy w czasie rozwoju roślin i późniejszych nadmiernych opadów w okresie kośby. Wyniszczenie pogłowia zwierząt domowych przeważnie niemieckie równoważy poniekąd brak paszy, co prawda powoduje równocześnie dotkliwie szczyby w zaopatrzeniu ludności w mięso. Kształtowanie się cen mięsa, nabiału, a zwłaszcza tłuszczów na wolnym rynku w porównaniu z cenami innych towarów świadczy wymownie o szczególnie niskiej podaży wymienionych wytworów. Wyniszczenie pogłowia zwierząt domowych, równoznaczne z ubytkiem nawozów i sprzężaju; niewątpliwie wydatnie obniży produkcję roślinną w latach następnych.

Przeważnie dobre zbiory zbóż nie dają jednak powodu do zbyt optymistycznych widoków na przyszłość, albowiem władze niemieckie podwyższyły kontyngenty 3 lub 4 razy dlatego zachodzi obawa, że przede wszystkim Niemcy będą korzystać z dobrych wyników żniw.

W gospodarce leśnej nie widać nawet cienia poprawy. Zarówno w Polsce jak i w Niemczech jest ona od czasu wybuchu wojny wybitnie rabunkowa z tą tylko różnicą, że w Polsce rabunkowość gospodarki jest kilkakrotnie większa. W Rzeszy wyręby objęły 3 do 5 roczników ponad normalny przyrost, w Polsce przekroczenie normy wynosi blisko 15 roczników. Leśnictwa rządowe wycinają drzewa nawet w osiedlach podmiejskich. W tych warunkach każdy projekt dalszych "rekonstrukcyjnych" wyrębów po wojnie byłby prosto zbrodnią narodową. Nadmierne wyręby stoją przede wszystkim w związku z zapotrzebowaniem materiałów na budowę drewnianych baraków. Ten przemysł kwitnie obecnie świetnie.

Przy nadal utrzymywaniu poziomu oficjalnych płac, zaopatrzenie przydziałowe mimo niewielkich powiększeń od 1. września jest w dalszym ciągu daleko poniżej najniezbędniejszej normy, szczególnie przy zupełnym braku tłuszczów oraz minimalnych ilościach białka i cukru. Dodatkowe przydziały, które pobiera niewielka ilość pracowników obejmują ledwie 300 kaloryj dziennie. Pozostałe warstwy ludności w dalszym ciągu muszą zaopatrywać się na wolnym rynku. W kwietniu po uwzględnieniu przydziałów wskaźnik kosztów utrzymania stał na poziomie około 3.700 wobec około 2.400 w listopadzie 1942 i 3.500 w marcu 1943, wykazując w następnych miesiącach stałą tendencję zwykłą. Zwyżka kosztów w okresie XI.1942 - IV.1943 była najsilniejsza w grupie rodziny i obuwia oraz żywności, przyczyną w następnych miesiącach również stała wzrasta. Przyjmując, że wskaźnik ten odzwierciedla poziom kosztów utrzymania na poziomie przedwojennym zaopatrzenia i biorąc pod uwagę, że obecnie minimum wynosi około 40%, zarobki rodziny robotniczej musiałyby być 15 - 20-krotnie wyższe niż przed wojną i niż obecnie wynosi oficjalna płaca głowy rodziny. W wyjątkowo korzystnych wypadkach zaopatrzenie fabryczne /płaca, dodatki, zupy, towar w naturze/ w ogólnym efekcie daje dochód 7 - 8 razy wyższy niż przed wojną. To też robotnik jest zdany na dodatkowe źródła utrzymania, czyli łączące się z tym zjawiska /puszczenie pracy, kradzież fabryczna i t.p./ występują nagiennie. Wyniszczenie fizyczne wśród robotników a zwłaszcza pracowników umysłowych postępuje coraz silniej, gruźlica rozszerza się. W wyjątkowo korzystnych warunkach wydajność pracy sięga 80% przedwojennej; poziom 30% jest bliższy przeciętnej i typowej skali.

Rekrutacja robotników na roboty do Rzeszy i na wschód idzie nadal; zdekompletowane i niefachowe załogi fabryczne, brak ciągłości w dostawach kontyngentowych surowców i opału, konieczność porzucenia masowej produkcji i niemożność renowacji parku maszynowego - wszystko to sprawia, że produkt na głowę robotnika stale ulega zmniejszeniu pomimo reklamowanej akcji racjonalizacji produkcji. Akcja ta jednak w pewnych działach daje doraźne rezultaty korzystne przez ujednoczenie i uproszczenie typów oraz koncentrację produkcji w większych zakładach. Spośród przemysłów dóbr produkcyjnych jedynie tylko zakłady budujące części baraków drewnianych mogą liczyć na dalszy dopływ zamówień i te otrzymują. Wobec zniszczenia obiektów na froncie południowym i konieczności zabezpieczenia się przed zmianą warunków i gdzieindziej popyt na te obiekty jest znaczny. Zasięg prac w szeregu innych pomocniczych przemysłów budowlanych n.p. instalacyjnych jest nader ograniczony.

W szeregu gałęzi przemysłowych dał się zaobserwować powolny spadek stanu zatrudnienia i produkcji w związku z likwidacją ghetta, przy której opaliły się niektóre fabryki, inne zaś zostały unieruchomione na czas dłuższy. Tak n.p. w przemyśle dzianym spadek ten wynosi 25% już od kwietnia br. Inne zaś fabryki zastępując żydowskich robotników polakami, musiały przechodzić okres wyczerpania.

W dziedzinie produkcji dóbr konsumpcyjnych produkcja włókiennicza korzysta z dość ciągłych dostaw syntetycznego surowca i dąży do coraz dalej idącej standaryzacji. Przemysł

spożywczy jest przestawiany coraz więcej na potrzeby wojska i ludności niemieckiej. Brak surowców jak kakao, tłuszcz, cukier; spada też wytwórczość w olejarniach. Sytuacja w przemyśle chemicznym, metalowym, elektrotechnicznym pogrąża się z dnia na dzień.

Mniej więcej od Nowego Roku wezliśmy w okres bardziej deflacyjny niż poprzedni, z powodu zmniejszenia się zamówień rządowych. Fakt rozporządzania przez wieś większym zasobem gotówki po zbiorach stanowić będzie niewątpliwie współczynnik zwykły kształtowania się cen złota, walut, papierów i towarów przemysłowych.

#### UCIECZKA MUSSOLINIEGO.

Z wielkim rozmachem przygotowana przez Niemców propaganda w związku z uwolnieniem Mussoliniego niespodziewanie przysłała. Przez kilka dni prasa niemiecka zadowolona się jedynie drobnymi wzmiankami i dopiero gdy radio szwajcarskie podało wiadomość o śmierci Mussoliniego ogłoszono jego kilka rozporządzeń, w których m. i. zdeponowano dynastię sabaudzką oraz podano powieściowy opis ucieczki zdegradowanego wodza Włoch faszystowskich. Wogóle sprawa ta jest dość tajemnicza, choćby jednak było inaczej musi się stwierdzić, że Niemcy uwalniając Mussoliniego wyświadczyli istotnie niedźwiedzią przysługę. Na dwa dni przed tymi wypadkami cała prasa niemiecka podała obszerny opis wypadków, jakiego złożyły się na jego upadek, a przede wszystkim w jaki sposób dyktator Włoch skrepowany i umieszczony w karetce pogotowia zakończył swój żywot polityczny. Mussolini osniewany w oczach całego świata, zdegradowany przez własne społeczeństwo, które chętnie zrzucało z siebie jarzmo faszystowskie, niespodziewanie wraca znowu na arenę polityczną dlatego, że propaganda niemiecka potrzebuje go jeszcze nie dla innych przyczyn, jak tylko aby umniejszyć depresję własnego społeczeństwa, które zaczęło się szybko kałaniać na wiadomość o kapitulacji Włoch. Jest rzeczą znamioną, że równocześnie Hitler w swej ostatniej nowie nie szczędząc pochwał pod adresem Mussoliniego stwierdził, że Włochy były dla Niemców tylko ciężarem i że obecnie pozbywszy się tej kuli u nogi będą mogli swobodnie się poruszać. Ale nie wiele czasu upłynęło, gdy ten sam Hitler znowu podjął się tego nowego ciężaru i stara się wskrzesić partię faszystowską, której drobne grupki w półn. Włoszech mają reprezentować naród włoski. Pikanterii zaś nabiera fakt, że ten sam Hitler, który w operetkowy sposób uwolnił Mussoliniego, na kilka dni przedtem dokonał rozbioru Włoch. Boć przecie oddał Chorwacji za cenę pomocy podległość, a jakby i tego jeszcze było za mało prasa niemiecka zaczęła się szeroko rozpisywać o ucisku Słowian bałkańskich przez Włochy. Gdyby Mussolini po swoim uwolnieniu przeczytał uważnie ostatnią nową Hitlera i jakikolwiek artykuł niemiecki na temat terroru włoskiego na Bałkanach, możeby żałował spokojnych dni, które przed swoim uwolnieniem spędził w górach Abruzzi, w cichym hotelu na wysokości 2.900 metrów.

#### EMIGRACJA CZESKA W ROZTERCE MIĘDZY ROSJĄ A NIEMCAMI ?

Słaboona politycznie emigracja czeska, słabe w dodatku mająca oparcie w emigracji słowackiej, poczyną dawnym przedmonachijskim - a dlatego zapewne już zapomnianym sposobem zerknąć w okres Europy powojennej jednym okiem ku Rosji, drugim ku Niemcom oczywiście "demokratycznym". W początkach września zapowiedział premier czeski Szranek w wygłoszonej w Londynie przedświeceniu radiowym zawarcie paktu wzajemnej pomocy ze związkami sowieckim, uzasadniając ten krok w następujący sposób: "Jesteśmy przekonani, że rozszerzenie naszych wzajemnych zobowiązań sojuszniczych ze związkami sowieckim o nowy, długoterminowy pakt wzajemnej pomocy, wzmocni nie tylko bezpieczeństwo nasze, lecz i bezpieczeństwo całej Europy. Wiwierzamy, że jest bezwzględnie konieczne, by związek sowiecki brał trwały udział w polityce europejskiej".

W ramach tego niezawartego jeszcze lecz widocznego już działającego paktu nieści się to, o czym donosi korespondent "Globe-Reutera": "w Rosji znajduje się baza szkoleniowa dla oddziałów czeskich. Legion czeski zreorganizowany i znacznie powiększony gotów jest do akcji przeciw Niemcom. Legion ten rozwinął się z batalionu, który odznaczył się swego czasu w bitwie o Sokółowo. Legion czeski wyposażony jest całkowicie w rosyjskie czołgi, artylerię zmotoryzowaną i broń automatyczną". Dn. 14. bm. przenawiał w Londynie czeski minister Masaryk zapowiadając, że Czechy już obecnie preferencji pokojowej - czeniem Niemców do obywatelstwa czeskiego: "na nadchodzącej konferencji pokojowej - mówił Masaryk - muszą narody zabezpieczyć się na przyszłość, aby mniejszości nie mogły znowu stać się dźwignią państw agresywnych, rządzających państwo od wewnątrz. Rządy państw oswobodzonych muszą być same upoważnione, jakimi Niemcom przywrócić poprzednie prawa obywatelskie. My rezerwujemy prawa obywatelskie tylko dla tych, którzy bezwarunkowo poddadzą się demokratycznym zasadom republiki czechosłowackiej". - Oczywiście wolno Czechom kłaść palce między drzwi, choćby im je przyskrzyniono tak dotkliwie, jak to zrobili Niemcy w roku 1938. dr. Benesz wł.